KURJER WARSZAWSKI

D. 26. Stycznia. — Rok 1841. Wtorek. № 25. Jutro, Ś. Jan Chryzostom.

N. PAN raczył udzielić Dzieciom zmarłego *Szczepańskiego*, Podoficera Okręgu 10go Straży wewnętrznej, Ludwice i Janowi, przez wzgląd na 23-letnią ich ojca służbę, pensją zł. 125 rocznie, aż do dojścia ich do pełnoletności. — W skutek przedstawienia JO. Xcia Namiestnika Król:, podniesieni zostali: Członek i Sekretarz uczony Rady Lekarskiej Królestwa, Doktor med: Wiktor *Kochański*, do stopnia Radcy Dworu; p. o. Sekretarza w Dyrekcji Banku Pols:, Urzędnik 10ej kl. *Puchalski*, do następnego stopnia; Tłumacz Języka Ross: przy Rządzie Gu: Płoc:, d. Podporucznik *Markiewicz*, na Sekretarza Kollegjal:, i Tłumacz przy Rządzie Gub: Kalis:, Kancelista Józ: *Węgliński*, na Reiestratora Kollegjal:. — Poiutrze o godz: w pół do 10tej rannej, odbędzie się w Kościele XX. *Bernardynów* przy ulicy Krakows:-Przedm: żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Eufrozyny z Mathieu *Gout*, zmarłej w miesiącu Listopadzie r. z., na które pozostały Mąż iej łaskawych Przyiaciół i Znaiomych uprzejmie zaprasza. — Wczoraj w Red: Kurjera dla 108-letniego podupadłego Starca, złożono: od L. zł. 13 gr. 10; od B. zł. 5; bezimiennie zł. 20; także bezimiennie zł. 5; od G. zł. 7; bezimiennie zł. 5; od Edziunią zł. 2; a na moralnie zaniedbanych dzieci od Struża Michała za niedopilnowanie służby zł. 6 gr. 20. *Wesoły Pączkarz* więcej dbaiąc o publiczną chwałę swych pączków iak o zarobek, i zadowolony że w licznej maskaradzie onegdaj żadnego recenzenta swej sztuki nie znalazł, ofiaruie całą summę utargowaną to iest zł. 10 gr. 9 na Instytut moral: zanied: dzieci. — Dobre przyięcie przez Szanowną muzykalną Publiczność pierwszych Kontredansów kompozycji J. *Czapka*, z powodu rozprzedania ich, skłoniło tegoż Kompozytora do utworzenia i wydania nowych i melodyjnych Kontredansów. Wyszły takowe nakładem Składu muzycz: G. *Senewalda* i są do nabycia we wszystkich Składach muzycz: Warsz: po zł: 2. — Nauki przyrodzone, przez użyteczność powszechnie uznane, są także przedmiotem wrodzonej człowiekowi *ciekawości*, który śledząc badawczem okiem *cuda przyrodzenia*, wznosi swój umysł do BOGA, i w szczytnych a rozmaitych Jego utworach podziwia potęgę Wszechmocności. Jeżeli zatem uderza nas wielkość Twórcy w różnorodnych roślinach, iakimże nie napełni podziwem na widok wielkich organicznych iestestw. Cedr wzniosły, dąb wiekuisty, silne na nas wywieraią wrażenie, silniejsze atoli nosorożec, słoń, a tem więcej wieloryb; ten zwierz olbrzym, mieszkaniec oceanów, nader rzadko widziany w miastach nadmorskich, a cóż dopiero w grodzie odległym od morza o mil kilkadziesiąt? Sądzę zatem, że Młodzież poświęcaiąca się naukom przyrodzonym mogłaby korzystać z mego pobytu w Warszawie, i zwiedzić *kościotrup* zwierzęcia nieznajduiącego się w Gabinecie Zoologicznym. Zniżyłem iuż cenę wniyścia dla Publiczności, chcę także i Młodzieży tej ułatwić sposobność widzenia *wieloryba*, i w tym celu postanowiłem, paczkę z 12tu biletów złożoną, po cenie zniżonej sprzedawać. Silne mrozy, a następnie trwaiąca odwilż, wstrzymywały mnie od powtarzania muzykalnej zabawy we wnętrzu wieloryba, lecz takową wznowić dla łaskawej Publiczności nie omieszkam, zapraszaiąc ią w dniu oznaczonym przez afisze. Sprowadzenie na ląd stały mieszkańca rozległych wód i ze swoiej postaci tak rzadkiego, połączone zostało z niezmierną usilnością i nakładami. Dla tego też w każdej stolicy i miastach znaczniejszych Europy, oglądany był z nadzwyczajną ciekawością i zaięciem, na iakie pod względem przyrodzonym zasługuie. *Lesire*, Właściciel Wieloryba. — *Litografja* pod firmą *T. Vivier* exystuiąca od lat 16stu, przy ulicy Senatorskiej w pałacu Olbromskim zwanym, od lat 6ciu stawszy się własnością Franciszka *Schuster*, teraz przybiera iego firmę i przeniesioną została do domu własnego przy ulicy Krakowskie Przedmieście, pod Ner 427. — (Art: nad:). Jak dyament między drogiemi kamie-

niami, iak róża w rzędzie kwiatów pierwsze miejsce trzymaią, tak pulchny i gorący *pączek* w rzędzie łakotek najcelniejszą gra rolę. Nic bez słuszności, na nadobną panienkę mówią »mój ty miły pączku", bo istotnie ia przenoszę ie nad dyamenty, nad róże, a nawet nad stworzenia które miłemi pączkami nazywaią, i wtenczas iestem rzeczywiście szczęśliwym, kiedy u Pana Jana *Beeli* w Cukierni, mieszczącej się w Gmachu loteryjnym, blisko Kopernika, połykam ten kwiat gastronomicznych przysmaków. Zapewne nie wszyscy są iednego o szczęściu zdania, i bardzo wierzę, bo może nie wszyscy trafiaią do dobrego zrzódła, ale blisko Kopernika, zwolna ie smakuiąc, podzielą ze mną zdanie. *J. R.* — Wyszedł z druku Ner 1szy *Statku parowego*, Tygodnika poświęconego zabawie. Zawiera powieść oryginalną *Zemsta mężczyzny* i wiersz oryginalny *Para*. Opóźnienie w wyjściu 1go Nru miało miejsce z powodu odlewania nowych czcionek, użytych do odtłaczania tego pisma. Szano: Prenumeratorowie mogą go odebrać w miejscach gdzie przedpłatę złożyli. Przedpłata przyjmuie się we wszystkich Kantorach Pism perjodycz: i i na Urzędach i Stacjach poczto:. W Warsz: miesięcznie zł. 1, kwartalnie zł. 3; na Prowincji kwartalnie zł. 4 gr. 15. Następne Numery wychodzić będą iak najśpieszniej, dopóki liczba ich nie zrówna się z liczbą upłynionych od Nowego roku tygodni, następnie zaś co Niedzielę, w objętości arkusza w 8ce z ozdobną winietką. Wszelkie artykuły oryginalne nieprzechodzące w zakres naukowości, Redakcja z wdzięcznością przyjmować będzie. Wiersze nawet tłumaczone mogą mieć miejsce. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Myśliwym* JPP. *Jasiński* i *Karasiński*; a po *Piotrze* i *Pawle* JPanna *Damse* i Ciż.

Z Płocka. — Dnia 12 b. m., utraciły szkoły w Płocku Nauczyciela. Karól *Zaczyński* w tym dniu przeniósł się do wieczności z żalem przyiaciół i towarzyszów, odprowadzony został na miejsce wiecznego spoczynku. Urodził się d. 20 Listop: 1802 r. w mieście *Skaryszewie*, Gub: Sandomierskiej. Ukończywszy szkoły w *Radomiu*, wstąpił do Zgromadzenia Nauczycielskiego maiąc lat 20. W r. 1827 po ukończeniu nauk, otrzymał stopień Magistra Filozofji w Warsz: i od tego czasu nauczał Fizyki, Chemji i Botaniki w tutejszych szkołach. W r. 1832 poświęcił się prywatnej edukacji. Po nowej organizacji szkół, wykładał też same przedmioty w *Warszawie* i *Lublinie*, zkąd w roku zeszłym przeznaczony był do *Płocka*. Cichy, spokojny, uległy Władzy; uczony bez zarozumiałości, więcej gruntowność nauki i iasność wykładu, iak chęć popisywania się miał na celu w ciągu swoiego zawodu. Szanowany od szkolnej młodzieży, skromny w mniemaniu o sobie, był bardzo zręczny w wykonywaniu doświadczeń fizycznych; a znaiomością dzieł o naukach ścisłych i szczęśliwą pamięcią zdumiewał wszystkich. W pożyciu zgodny, pełen uczuć religijnych, był kochany od tych, którzy iego piękny charakter oceniać byli zdolni. Pobożny i rzetelny czuł godność swego powołania, strzegąc zasad gruntownych, nie mógł poświęcić przekonania swego narzuconym sądom, i dla tego uprzedzeni tylko, mogli mu nie sprzyiać. Pokój iego zwłokom i zbawienie duszy!

Anglja. — Z okoliczności nowej zmiany w armji, 6ciu Jenerał-Porucznikom i 11tu Jenerał-Maiorom dane będą dymissje. — Lordowi *Duglas*, byłemu zarządzcy wysp *Jońskich*, polecono zostać w tym urzędzie do czasu przybycia Pana *Makenzie*, iego następcy, do przyszłej wiosny; służy to za dowód, że Lord *Duglas* nie popadł w niełaskę.

Chiny. — Dziennik angiel: udziela następuiące szczegóły o Chinach: Teraźniejszy Cesarz *Tank Wang* urodził się r. 1781, a wstąpił na tron r. 1820. Armja chińska liczy obecnie 600,000 wojska, z których 100,000 zostaie w załogach na granicy wschodniej, żołnierze nie są najlepsi, tylko kilka pułków iest uzbroionych łukami i strzałami. Marynarka składa się z 60 statków woiennych, z których każdy ma po 300 ludzi i po 12 do 15tu armat. Dochody państwa wynoszą rocznie 462 miljonów talarów, z których Cesarz pobiera część 12tą. Równie iak Sułtan Cesarz Chiński utrzymuie sobie harem. Stolica *Pekin* liczy 2 miljony, a *Kanton* miljon ludności. Z 36 gatunków herbaty chińskiej, Europejczycy wyprowadzaią tylko 13.

Francja. — Dzienniki francuzkie zwracaią na to uwagę, że we *Włoszech* trwaią uzbraiania. Król *Neapolitański* powiększył swoią armję do 100,000, a *Sardynja* powiększyła swoią piechotę do 72,000. — Baronowa *Feuchere* (Fejszer) zostawiła tylko po sobie 9 miljonów fr., a nie 20cia, iak to mylnie doniosły niektóre pisma. — — Dotychczas zebrano dla departamentów dotkniętych powodzią przeszło 604 tysiące fr. — Jenerał *Bugeaud* (Biużo) życzy aby pomnożono armję w *Afryce* do 100,000 wojska. — Przeszło 100 Deputowanych opuściło *Paryż*, łatwo ztąd poznać, iak małoważne muszą być rozprawy w izbie deputowanych. — Mowa P. *Thiers* o obwarowaniu *Paryża* trwała przeszło dwie godzin; iedni słuchali ią z uwagą, drudzy iuż nudzić się zaczynali. Mówca silnie dowodził potrzebę tej obrony stolicy, i wspomniał, że iuż sławny Wóiownik *Vauban* (Woban) i *Napoleon* mieli takiż zamiar.

Niemcy. — Sniegi nagle rozstopione stały się powodem znacznych powodzi w Niemczech południowych, także i w *Węgrzech;* a we *Włoszech* iuż rzeki bardzo wezbrały. — Na wzór Irlandzkich towarzystw *wstrzemięźliwości*, chciano takowe założyć w *Hamburgu*, i iuż odbywało się uroczyste posiedzenie, na którem wyklinano gorące trunki a szczególniej gorzałkę; lecz więcej znalazło się lubowników tego napoiu, którzy aż tyle okazali grubjaństwa, że Policja musiała ich aresztować.

Rozmaitości. — Antoni *Kątski* (który po części wychował się w *Warszawie*), wydał w *Paryżu Album muzyczne na fortepjan*, o którem Znawcy bardzo zaszczytnie wspominaią. — W *Austrji* znajduie się 99 fabryk cukru z buraków. — Kulki armatnie używane w wojsku angiels: zamiast granatów, buiaiące tak wesoło i ognisto, sposobne do wzniecania ogromnych pożarów, nazywaią się *Fanni Elsler*. Bardzo stosowne nazwisko. I Tancerka *Fanni* nieraz buia wesoło i ognisto, i nieraz sprawiała pożary uwielbień, mianowicie w sercach podziwiaiących ią Amerykanów. — Jubiler *Roland Limann* w *Lowel*, zostawił niedawno na swoim stoliku pierścionek w papierze. Nazaiutrz postrzega, iż duży czarny paiąk spuściwszy paięczynę na papier, pociągnął pierścionek o cal wysoko. W tydzień później pierścionek znajdował się iuż o 7 cali wysoko. Po pierwszym paiąku nastąpił drugi a potem i 3ci, który pociągnął papier i pierścionek (ważące 12 granów) na 14 cali wysoko (!). — W *Neapolu* podoba się nowa Opera *Paciniego* pod tytułem *Safo*. — Rzecz szczególna, świat od tak dawna ma tyle bydląt i baranów, a ieszcze nie iest rzeczą pewną czy te istoty snu używaią! Jedna z gazet berlińskich zapytała: czy kto kiedy widział zwierzę żuiące śpiące? wielu ekonomów odpowiada, że tego ieszcze nikt nie widział. — Kilku Kapitanów okrętowych spotkawszy się w iednej z restauracji w *Londynie*, zaczęło wychwalać prędkość swoich statków. »Co tam! zawołał Kapitan amerykański, wasze statki angielskie czołgaią się iak ślimaki, ale niech no mój okręt popłynie pełnemi żaglami, a ręczę iż żaden *wiatr* go nie dogoni!" — Herkules *Dupuis* (Djupui) znany w *Warszawie*, uległ podwójnemu upadkowi w *Mnichowie* 5go b. m. Wiadomo, iż na afiszach *przyrzeka* 2,000 zł. nagrody temu kto go powali na scenie; otóż na podobnem widowisku Czeladnik od rzeźnika ledwo go nie obalił, lecz *Dupuis* podstawieniem nogi (czego sam w afiszach zabrania) zwyciężył przeciwnika. Następuie drugi gladjator, niski, krępy, Struż od piwowara, w iednej chwili *Herkules* został tak silnie rzucony o ziemię, że nie mógł wstać póki go zwycięzca nie uwolnił. Brawa zwycięzcy, sykania zwyciężonemu zagrzmiały w sali i zmusiły zawstydzonego Herkulesa do cofnienia się za kulisy. Nazaiutrz iednak poczęła się walka właściwa, gdyż Herkules nie chciał zapłacić przyrzeczonej nagrody, utrzymuiąc iż został zwyciężonym nie podług reguł *atletycznych*. Załagodzono przecież tę sprawę, Struż otrzymał od swego pana kilkaset zł. i 8 dni wakacji, a Herkules ofiarował 200 zł. na ubogich.

Sprostowanie. — W onegdajszym Kurjerze w Rozmaitościach, *O środkach przeciw piorunom*, czytać należy, zamiast: *przeglądami*, *przesądami;* zamiast *rzecznych*, *rzeczonych;* zamiast *Kordon*, *Kardan*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Krosnowski Eusta: Dzie: z Koszelew; Rynaszewski Ant: Dzie: z Tomisławic; Płonczyński Ign: Dzie: z Wykna; Załuski Joa: Dzie: z Otwocka; Mogielnicki Piotr Dzie: z Gub: Mińskiej; Borzewski Fel: Dzie: z Gastkowa; Małecki Celestyn Dzie: z Bielin; Majnert Urzędnik Mennicy z Paryża; Budziszewski Piotr Dz: z Gastkowa.

DONIESIENIA.

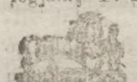
Dwie BARBY koronkowe zostały zgubione idąc z ulicy Miodowej na Krakowskie Przedmie:; Szanowny znalazca raczy oddać pod Nr 489 przy ulicy Miodowej, do Właścicielki domu, a odbierze nagrody zł: 20.

TRUFLE

Wołyńskie świeże, nadeszły w Komis do Handlu Win i Korzeni przy ulicy Nowo-Senatorskiej, wprost bramy Hotelu Litewskiego.

Przy ulicy Długiej w domu P. Wernera Nr 544, iest do wynaięcia ieden POKÓJ dla Kawalera od 1go Lutego r. b.; wiadomość w drugiej bramie w podwórzu na 2m piętrze.

W Dobrach Xięztwa Łowickiego zawakowała posada BUDOWNICZEGO, do której przywiązana iest pensja roczna złp. 2,400, mieszkanie, stosowna ordynarja i na utrzymanie koni furaż. Osoby przeto posiadaiące stosowną na stopień ten kwalifikacją, zaopatrzone w dowody, zgłosić się maią osobiście lub przez korrespondencję do Biura Administracji Xięztwa Łowickiego, gdzie na podstawie złożonych dowodów, najwięcej znaiomości budownictwa posiadaiącej osobie posada rzeczona konferowaną zostanie.— Administrator Radca Kollegjalny *T. Botwinko*. Referent *F. Staszewski*.



Parę KONI karych fornalskich, po lat 6 i 7 maiących, z których młodszy ma białe nogi zadnie, a u obydwóch od podogoni wytarta sierść, w chomontach ruskich z pasami przezkonnemi i kantarami surowcowemi, z wozem szybowanym, w gnoiówkach, skradziono w dniu $^{13}/_{25}$ Stycznia przed południem to iest w Poniedziałek, z ulicy Krakow: Przedm: przed domem dawniej Szymanowskich zwanym; Ktoby przytrzymał i odprowadził lub dał znać o nich pod Nr 1258 Lit: C. przy ulicy Nowy świat. na dole od frontu po lewej ręce, lub wprost do Widoku Mokotowskiego pod Warszawą, otrzyma sowitą nagrodę.

Zagubiony został LOS do 5tej klassy 56tej Loterji Nr 15,502 1/10; wygrana zatem na ten Los przypadła, właściwemu tylko graczowi w kontrolli moiej zapisanemu, zapłaconą będzie. *A. Wertheim.*

Dnia 24go b. m. przechodząc ulicą Chłodną zgubiono ŚWIADECTWO z podpisem W. Smacznińskiego, i METRYKĘ, należące do Ignacego Piekrzewicza; łaskawy znalazca raczy oddać pod Nr 794 lit: B. przy ulicy Elektoralnej, do Warsztatu Siodlarskiego.

W dniu 25 b. m. w południe idąc z Alei Nowem Światem i Krakows: Przedm: do Apteki Bluma, zgubioną została BROSZA złota matowa, w formie owalnej; łaskawy Znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera, za nagrodą zł. 15.

Administracja Rządowa Dochodów Skarbowych Tabacznych w Królestwie Polskiem.

Wypełniając decyzją Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 26 Grudnia (7 Stycznia) r. 1840 i 41 Nr 95,864, podaie do wiadomości powszechnej, że w Powązkach w zabudowaniach byłej fabryki Tabacznej, znajduiące się MACHINY i różne NACZYNIA do fabrykacji Tabak służące, sprzedane będą przez licytacją publiczną więcej daiącemu za gotowe pieniądze w dniu 20m Stycznia (1 Lutego) r. b. o godzinie 10 z rana.— Członek Admi: Rządowej W. *Popławski*. Członek Ekonomiczny *Alexandrowicz*. Sekretarz Jeneralny w z. *Czernielewski*.

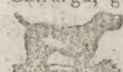
Onegdaj na Maskaradzie zgubiono CHUSTKĘ żółtą iedwabną w palmy; szlaki blado-lila. Łaskawy znalazca raczy ią oddać pod Nr 257 przy ulicy Freta na 1sze piętro.



W dniu 20 b. m. o godz: 6tej rano, z domu Radziwiła przy ulicy Przechodniej, przez oderwanie kłódki, wyprowadzono z Staienki KROWĘ małą czarną z łysiną białą, i iest ślad, że udano się z nią ulicą Ogrodową ku Okopom; ktoby dał znać o niej Strużowi domu, odbierze nagrodę.



W dniu 23 b. m. zginął WYŻEŁEK angielski biały, uszy kasztanowate, na czole łysek biały, oraz zęby przednie pokazywał; ktoby o takowym wiedział, raczy dać wiadomość pod Nr 653/4 przy ulicy Przeiazd, do Chirurga, gdzie prócz wdzięczności, otrzyma nagrodę.



Dnia 23go b. m. zginęła SUCZKA z gatunku Wyżełków angielskich, wzrostu małego, biała, ma na grzbiecie łaty kasztanowatę duże 5 do 6ciu, i strzałkę białą na czole; kto ią odprowadzi do Rządzcy Domu Nr 473 lit: B. przy ulicy Senatorskiej, dostanie 2 ruble nagrody.

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w południe 2.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 31 raz *Kominiarz*; rolę *Jakóba* przedstawi JP. *Gwozdecki*, iako 3cią wstępną. 80 raz *Sługa dwóch Panów*.

Dziś w Hotelu Bawarskim w Restauracji, familja *Szerber* grać i śpiewać będzie: przytem Panna *Teresa* da się słyszeć na flecie; gdzie można dostać zaprasza.

Familja Rudlerów w dniu dzisiejszym, grać i śpiewać będzie przy ulicy Trębackiej w Lokalu P. Szymańskiego, na który to wieczór zaprasza Szan: Amatorów.

Dziś w Kawiarni przy rogu ulic Bielańskiej i Tłómackiego w domu Lilpopa, familja *Wintel Thap* grać będzie.

Dziś w Gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej w Kawiarni, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.